

Beata Kozidrak, Kiedy mnie okłamiesz

Gdy chłód pali nas
Gdy noc nie chce spać
W kącie czai się
Niebezpieczny lęk
Nie pytam jak jest
Nie pytasz skąd wiem
Cisza jest jak lek
Cisza jest jak sen
Chyba tak
Chyba już to znam
Chyba tak
Tak
Już to chyba znam
Zawsze kiedy mnie okłamiesz
Myślę może tak ma być
Gdy prawda może zranić
Lepiej oczy zamknąć i śnić
Chcę znów Ciebie mieć
Przytulić Cię i...
Jednym ciałem być
Jedną duszą być
Chwile jak krople łez
Płyną jedna za drugą
I wiesz czuję już
Myśli warte są słów
Więc mów proszę mów
Jak to było beze mnie
Więc mów mów mów
Proszę mów